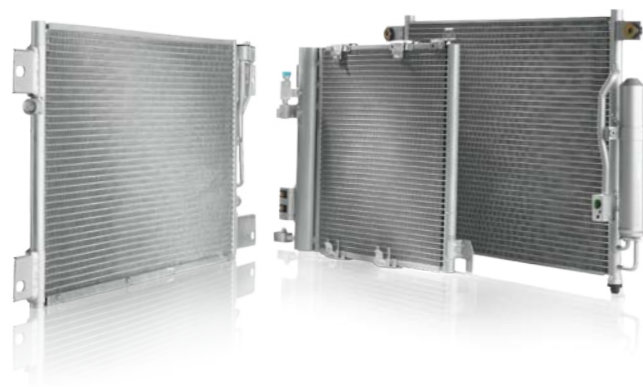


Trwałość w każdych warunkach

Skuteczne zabezpieczenie antykorozyjne



SKRAPLACZE NISSENS

Precyzyjne wykonanie, szybki montaż oraz skuteczne zabezpieczenie antykorozyjne

Wiemy jak istotna jest jakość wykonania skraplaczy dla wydajnej i niezawodnej pracy układu klimatyzacji. Wiemy również jak skutecznie chronić je przed negatywnym wpływem czynników zewnętrznych.

Dlatego nasze skraplacze pokrywamy solidną warstwą ochronną, która skutecznie chroni przed korozją. Proszkowa technologia nakładania powoduje jej doskonałe przyleganie i precyzyjne pokrycie powierzchni zapewniając wysoką trwałość produktu, pomimo jego ekspozycji na trudne i zmienne warunki otoczenia tj. wilgoć, sól drogową i wahania temperatur.

Dowiedz się więcej na stronie nissens.com/climate



POWŁOKA ANTYKOROZYJNA
ZAPEWNIĄ DŁUGĄ ŻYWOTNOŚĆ
POMIMO TRUDNYCH WARUNKÓW

2 LATA GWARANCJI



WYDAJNA
PRACA UKŁADU
KLIMATYZACJI



BEZPIECZNA PRACA
KOMPRESORA AC



ŁATWA INSTALACJA,
IDEALNE DOPASOWANIE,
O-RINGI W ZESTAWIE
(FIRST FIT)



DŁUGA ŻYWOTNOŚĆ
POTWIERDZONA
TESTAMI

ENGINE COOLING
CLIMATE CONTROL
EFFICIENCY & EMISSIONS



Nissens
DELIVERING THE DIFFERENCE

Autonaprawa

www.e-autonaprawa.pl

Adres redakcji:

ul. Parkowa 25
51-616 Wrocław
tel. 71 715 77 95
faks 71 348 81 50
autonaprawa@technotransfer.pl
www.technotransfer.pl

Numer rachunku bankowego:
03 1140 2004 0000 3102 5467 9483

Redaktor naczelny:

Jan Wajdzik
j.wajdzik@technotransfer.pl

Redaktor prowadzący:

Marcin Bienkowski
m.bienkowski@technotransfer.pl

Sekretarz redakcji:

Bogusława Krzczanowicz
b.krzczanowicz@technotransfer.pl

Serwis e-autonaprawa.pl:

Adam Rudziński
a.rudzinski@technotransfer.pl

Stali współpracownicy:

Andrzej Kowalewski, KrzaQ,
Hubert Kwarta, Zenon Majkut,
Leszek A. Stricker, Tomasz Szulc

Marketing i reklama:

Małgorzata Salamaga-Borysenko
tel. 71 733 67 56
m.salamaga@technotransfer.pl
Przemysław Krzczanowicz
tel. 71 715 77 96
p.krzczanowicz@technotransfer.pl

Prenumerata:

tel. 71 715 77 95
prenumerata@technotransfer.pl

Opracowanie graficzne i skład:

Taurus CD
tel. 71 715 77 98

Wydawca:

Wydawnictwo Technotransfer

Druk i oprawa:

AMW Wrocław

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Zdjęcia na okładce:
www.clinicar.it, Nissens



Maj

Zielenią się łąki, przylatują bociany, słońce coraz dalej przygrzewa – pogodna, wiosenna aura. Wypada zadać sobie pytanie o kolejne maje, które nastaną za pięć, dziesięć czy dwadzieścia lat. Czy będą równie sielskie i radosne? Bo może bociany zatrzymają się u nas już tylko w przełocie, odpoczywając podczas podróży z Egiptu do Norwegii, gdzie założą gniazda, a zamiast bżów w Polsce zakwitną kaktusy.

Klimat zmienia się na naszych oczach, a strefa umiarkowana wędruje na północ. Takie są fakty. O ile przed laty trąby powietrzne nawiedzały nasz kraj sporadycznie i stanowiły raczej ciekawostkę przyrodniczą niż kataklizm, o tyle teraz zrywają dachy domów i niszczą co popadnie. Coraz częściej zdarzają się fale ekstremalnych upałów, a gwałtowne pożary wypalają całe kilometry kwadratowe lasów. Może być jeszcze gorzej, gdy wielomiesięczne okresy suszy bez kropli deszczu zaczną się przeplatać z gwałtownymi opadami, co z jednej strony spowoduje pustynnienie pewnych obszarów, a z drugiej – regularne zalewanie innych, położonych w dolinach rzek. W latach 80. w Europie notowano rocznie zaledwie jedną dużą powódź, w ostatnim dziesięcioleciu zdarza się ich kilka.

Powoli ale nieubłaganie wzrasta średnia globalna temperatura. Przyczyną tego zjawiska jest uwalnianie przez przemysł, transport i elektrownie nadmiernej ilości gazów cieplarnianych do atmosfery – wynik spalania paliw kopalnych.

Według Baracka Obamy „jesteśmy pierwszym pokoleniem, które zdało sobie sprawę, że wyniszcza swoją planetę i ostatnim, które może z tym coś jeszcze zrobić”.

Świat, choć z ociąganiem, dostrzega wagę problemu. Na konferencji klimatycznej w Paryżu 195 krajów przyjęło pierwsze w historii powszechne, prawnie wiążące globalne porozumienie w sprawie klimatu. Jednak do szerokiej społeczności nie tak łatwo przebić się z bolesną prawdą. Jak widać, prawdy bywają różne. Są przecież na świecie ludzie, którzy wierzą, że Elvis Presley ciągle żyje i tacy, co z pełnym przekonaniem dowodzą, że Ziemia jest płaska. Inni znów głoszą, że lądowanie człowieka na księżycu stanowiło zręczną mistyfikację, a szczepienia ochronne to wyłącznie efekt nieokietzanej chciwości firm farmaceutycznych.

My, Polacy, nie interesujemy się sprawami globalnymi. Ginąca z powodu ocieplenia rafa koralowa, topniejące lodowce Arktyki, powódzie w Bangladeszu? Przykre, ale nas nie dotyczy. „Niech na całym świecie wojna, byle polska wieś zaciszna, byle polska wieś spokojna” (Wyśpiański).

Tymczasem obowiązkiem każdego jest dotożenie do ochrony klimatu ekologicznej cegietki naprawczej. W sensie moralnym taką samą odpowiedzialność, choć w różnej skali, ponosi minister zaniedbujący rozwój odnawialnych źródeł energii, co mechanik beztrzesko wycinający filtr DPF z pojazdu albo właściciel domu palący w piecu czym popadnie. O czyste powietrze i przyjazny klimat powinni troszczyć się wszyscy.

Jan Wajdzik

Jan Wajdzik